

# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNĄŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

**Nr 289. — We Wtorek dnia 10. Grudnia 1833.**

### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 8. Grudnia.

N. Pan raczył kupca Karóla Prytz mianować Konsulem swoim w Helsingör.

### Wiadomości zagraniczne.

*Królestwo Polskie.*

Z Warszawy, dnia 4. Grudnia.

Ośma rocznica wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Cesarza i Króla Mikołaja I. naszego miłościwego Monarchy, przedwczoraj w tutejszej stolicy uroczystość była obchodzoną. Wszystkie władze rządowe, obywatele i mieszkańcy miasta, znajdowali się w kościele Archidiecezalnym na Mszy Ś. celebrowanej pontyfikalnie, przez JW. JX. Nominata Biskupa Płockiego, po której nastąpiło *Te Deum* i modlitwy o długie życie i spełnienie wszelkich życzeń N. Pana i Jego dostojnej Rodziny. JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik Królewski, Generałowie i wiele osób, słuchali solennej Mszy Ś. w kaplicy zamkowej, a w czasie *Te Deum* 101 króć zagrzmiąły działa ustawione na tarasie. Nader licznie zgromadzone znakomite osoby na pokojach zamko-

wych składały powinszowania. O godzinie 4 u Xięstwa Jchmość był świetny obiad na 200 osob pici obiój; w czasie spełnienia na zdrowie Monarchy, powtórnie działa ogłosiły salwę. Widowiska bezpłatne dano w teatrach wielkim i dawnym rozmaitości, a rzęsiście oświecenie tak gmachów rządowych jak wszystkich domów, zakończyło ten dzień uroczysty.

*A u s t r y a.*

Z Tryestu, dnia 26. Listopada.

Dnia 22. m. b. obie Cesarskie fregaty „Guerriera“ i „Hebe“, z portu naszego do Ameryki się puściły. Znajduje się na ich pokładzie 156 Polaków. Określom tym wyraźnie rozkazano, aby w całej podróży tylko do Gibraltaru zawinęły i tam też tylko dopóty zabawiły, ile koniecznie potrzeba wymaga. Korweta „Lipsia“ została w porcie, dopóki Polacy w prowincyi jeszcze przebywający tutaj się nie zgromadzą.

*W ł o c h y.*

Z Lukki, dnia 8. Listopada.

Gazeta tutejsza zawiera następujące postanowienie: „My Karól Ludwik Bourbon; Infant hiszpański i t. d. Xiążę Lukki. Gdy stopień naczelnego dowódcy gwardyi obywatelskiej naszego miasta Lukki, zawakował przez uwolnienie Pana Donato Donali od tych obowiązków; gdy oraz przystępując do mianowa-



nia nowego naczelnego wodza, chcemy dać powtórny znakomity dowód, ile umiemy cenić wspomniany korpus, tak z względu na usługi jego czynione dla Nas i dla kraju, jako też z powodu jego wierności i przywiązania do Królewskiej osoby naszej, postanowiliśmy objąć bezpośrednie naczelne dowództwo korpusu gwardyi obywatelskiej naszego miasta Lukki, i nosić mundur i oznaki dowódcy tego korpusu. Królewski nasz Tajny Sekretarz Stanu udzieli niniejsze nasze postanowienie Radzie Stanu i Generalnemu Dyrektorowi zbrojnej siły, celem przywiedzenia go do skutku. Działo się w Marlia, d 3 Listop. 1833.

(podp.) Karol Ludwik.

### N i e m c y.

Z Monachium, dnia 27. Listopada.

Z nowo mianowanych Ministrów greckich, P. Kolettis (mianowany Prezesem Rady) jest mężem powszechnie znanym i poważanym już to dla swego patriotyzmu, już to dla nadzwyczajnej zdatności swojej. Theocharis (M. skarbu) i Schinas (M. oświecenia) obadwa młodzi i zdolni, są wychowawcami uniwersytetów niemieckich. Mianowicie drugi jest uczniem Professora Savigny, i był ścisłym przyjacielem Demetriusza Ypsilantego.

W Kopenhadze ma być przedstawiona nowa tragedia znanego poety Oehlenschläger: „Królowa Małgorzata.“ Poeta ten, równie znany na parnacie niemieckim jak duńskim, powrócił niedawno z podróży naukowej, do Norwegii przedsięwziętej.

### B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 2. Grudnia.

Gazeta *Lynx* zawiera co następuje: „Twierdzą, że wojsko wczoraj z obawy poruszeń republikańskich w koszarach pod bronią stało. Jeśli to prawda, tedy przyczyną tego była uroczystość na pamiątkę rewolucyi polskiej, onegdaj na Ratuszu odbyta. Zgromadzenie było nader liczne i mieli tam mowy, tchnące duchem republikańskim, Panowie Gendebien, Polak Lelewel, Pan Bartels i Pan van Halen.

(Gaz. Rząd.)

### F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 28. Listopada.

Monitor dzisiejszy wyraża: „Listy z Hiszpanii nie przynoszą żadnych nowin. Z Perpignan dowiedzieliśmy się pod dn. 21., że się w Walencji bandy Karolistowskie ukazywały. Gubernator Tortozy ścisnął je i zniósł jedną z nich pod Morella. Słychać że Generał Morillo w pochodzie ku Galicyi, końcem połączenia się z Generałem Sarsfield, oraz że d. 9. ze znamienitą siłą stanął w Benevente. Kwarantanę, którą okręty francuzkie w portach hi-

szpańskich odbywać musiały, Regentka na mocy dekretu pod dn. 14. zniosła.“

Jest rzeczą niepodobną o położeniu spraw hiszpańskich pewnych zasięgnąć wiadomości. Od kilku dni codziennie prawie głośnie o jakimś świętym czynie oręża Konstytucyjnych. Zresztą utarczki te wszystkie, przypuściwszy nawet że istotnie stoczone zostały, nie mają jednakowo wielkiego znaczenia. Powstańcy żele uzbrojeni idą w rozsypek, skoro przemasgające wojsko naprzeciw nim się zbliża; ale zbierają się oni znowu natychmiast, a liczba ich też sama albo mało tylko co mniejsza. Takim sposobem łatwą będzie rzeczą o pięćdziesięciu klęskach powstańców donosić, ale wojna domowa przez to nie będzie bliższą końca swego, owszem stan rzeczy mimo takowe zwycięstwa Królowej wcale się nie odmieni. — Niektóre listy z Bajonny opiewają, że Sarsfield obawiając się nagłego rozejścia się wojska swego, wielu żołnierzy rozstrzelać kazał.“

List prywatny z Bajonny pod dn. 24., zawarty w *Indicateur de Bord.* wyraża: „Wczoraj powrócił tu Pan Junca z misyi do Konsula francuzkiego w Bilbao i przywiózł wiadomości z miasta tego pod dn. 20. m. b., wedle których Generał Lorenzo skorym pochodem ciągnie naprzeciw Bilbao. Pierwsza kolumna wojska jego, z 1500 ludzi złożona, stała już w Balmaseda, 3 mile od Bilbao. Oddziału tego tam się spodziewano na d. 21. Jeśli Karoliści opór stawiać zechcą, natenczas miasto wiele ucierpi; że zaś dobrowolnie nie ustąpią wynika z tej okoliczności, iż w 5000 wyszedłszy z miasta przeciw nieprzyjaciółom wyruszyli. Głównym zamiarem poselstwa Pana Junca było ochronić ziomeków naszych handlem tam się trudniących od nałożonej na nich kontrybucyi 4ch milion. realów. Powiadają, że misysa ta skutku swego dopięła. Ponieważ więzienia przepelnione już były takimi, co płacić nie chcieli albo nie mogli, wielki dom składów zamieniono na nowe więzienie. To podaje niejaki wyobrażenie o stanie miasta Bilbao.“

Listy z St. Sebastian potwierdzają utarczkę pod Briviesca przez następujące doniesienie z Santander: „Generał Wall na czele 2400 piechoty i 500 jazdy, posuwał się w kolumnach przeciw Briviesca i Cerbera del Campo. Uderzenie jazdy rozgromiło bandy, przewoźniczone przez Santiaguillo, Cabezon i Alvarabo. Wojsko Królowej weszło do Regnola i udało się nazajutrz w pochód do Biskai przez Medina del Tomar.“

Memorial Bordelais donosi z Madrytu pod d. 14., że Królowa na tydzień jeden wy-



jedzie do Aranjuez, podczas których dni ochotnicy królewscy z bronią w ręku schwytani, którzy dnia 27. Października ognia dali do wojska, mają być rozstrzelani.

Wczoraj odbył się uroczysty pogrzeb ś. p. Marszałka Jourdan, zwycięzcy pod Fleurus. Dom inwalidów w podwojach i na rogach krepą był okryty; równie przyozdobiony był kościół, znakami zwycięstwa także przystrójony. Wpółśród nich powiewało mnóstwo chorągwi trójkolorowych i tysiące świec woskowych, oświecających cały katafalk, przedstawiały istotnie wspaniały widok. Całun nieśli Marszałek Soult, Xiążę Treviso, Generał-Major Hr. Colbert i Generał-Porucznik Fririon, Komendant hotelu inwalidów. Obecni też byli Marszałkowie Hrabia Lobau, Hr. Molitor, Hr. Gérard, oraz Ministrowie spraw zewnętrznych, marynarki, sprawiedliwości, oświecenia, spraw zewnętrznych; narazie Generałowie Sebastiani, Flahaut, Jacqueminot, Truguet i wielu innych znamienitych oficerów. Wojsko załogi otaczało dom inwalidów w podwójnych szeregach. Trumnę nieśli wybrani inwalidzi z wewnątrz domu do kościoła, podczas czego piechota rzęsiście dawała salwy. Xiążę Treviso, Generał Fririon i Generał Solignac mieli przy grobie mowę na pochwałę zmarłego.

W hotelu Pości Cesarzsko-Rossyjskiego nadzwyczajne czynią przygotowania do uroczystości, którą Hr. Pozzo di Borgo dn. 6. Grudnia, w dniu urodzin Cesarza Mikołaja, wyprawi.

Deputowani należący do umiarkowanej opozycji, najęli salę w pałacu Passage Choiseul, celem zgromadzenia się tam i naradzania podczas posiedzenia Izby.

Zapewniają powtórnie, iż domy gier w Paryżu mają być wkrótce zamknięte. Pan Benazet, generalny ich dzierżawca, otrzyma wynagrodzenie.

Z dnia 29. Listopada.

Wczoraj przybył tu Xiążę Devonshire, Par Anglii; w dwie godziny po przyjeździe jego odwiedził go Xiążę Orleanu; ponieważ jednak Xiążę już był wyjechał, wysiadł więc Królewicz z pojazdu, aby kartę wizytową marszałkowi hotelu własnoręcznie oddać. (\*)

List prywatny z Tulonu pod dn. 23. m. b. donosi, iż tam dużo głoszą o wyprawie przeciw Konstantynie, mającej być przedsięwziętą na przyszłą wiosnę. Przeznaczono do tego

korpus armii 20,000czny pod rozkazami Marszałka Clausel; sam Xiążę Orleański podobno będzie miał udział w tej wyprawie.

Z dnia 30. Listopada.

O sprawach hiszpańskich czytamy dzisiaj w Journal de Paris: „Donoszą nam z Bajonny pod d. 24. m. b., że wielu Szefów powstańców na terytorium francuskie się schroniło. Xiążę Granady (dawniej Vicomte Solina) dn. 23. przybył do Sare. Zdaje się, że rokoszanie o pomyślnym wypadku sprawy swojej zwątpili. Udzielają nam pisma prywatnego Pułkownika Jaureguy pod d. 23. m. b.; przytaczamy tu dosłowne tłumaczenie onego z tém wszelako nadmienieniem, że nasz korespondent prywatny prawdę tych doniesień nie zupełnie potwierdza. „Kochany przyjacielu! Wedle tego, co nam nasi przyjaciele piszą, wojsko Królowej Wittoryi i Bilbao zajęło. Powstańcy dzierżą jeszcze Azpeitią, Azkojtią i Segurę. W Villarvoya, 9 mil od Bilbao, zaszła utarczka. Zniesiono tam dwa bataliony rokoszan, zaś przywódców ich, Kanonika Eschevarria i kilku innych oficerów, ujętych, rozstrzelano na miejscu.“ — Dodatek. Pismo Sarsfielda z Bilbao pod d. 26. głosi, że on to miasto bez rozlewu krwi opanował.“

Memorial Bordelais podaje dwa listy z Bajonny pod d. 25. m. b., treści następującej: „Ręczyć możemy za to, że Sarsfield dn. 20. przed południem o godz. 10. wkroczył do Wittoryi. Jazda jego wszystko wymordowała; ale przywódcy powstańców jednak potrafili się ucieczką ocalić; Verastaguy uszedł do Nawarry. Wejście Generała Wall do Bilbao nie podpada także żadnej wątpliwości. Wszakże i tu też udało się hersztom buntowników, Sawanie, Valdespinie, Batizowi i innym, ujęć szczęśliwie. Bataliony, które niedawno temu pod dowództwem Zawali z Bilbao do Valmaseda były wyruszyły, złożyły (jak się zdaje) broń i rozeszły się do domu. Zresztą przybyszą tu codzień powstańcy w wielkich tłumach, mianowicie duchowni. Z Nawarry donoszą, że Pułkownik Eraso zamyśla uderzyć na zbrojownię w Orburete i ją opanować; jeśli mu się to uda, mógłby taką drogą nabyć wielkiego mnóstwa broni i amunicji.“

Taż gazeta zawiera następujące wyjątki z listów z Madrytu pod dn. 16. m. b.: „Wczoraj groziło tu nam wielkie niebezpieczeństwo. Pierwszy pułk gwardyi okazywał przez cały dzień buntownicze zamiary i o mało co Karliści, których tu znaczna liczba, nie wznieśli ogólnego powstania. Markiz de las Amarillas udał się w imieniu Rady regencyjnej do Królowej, końcem przedstawienia jej krytycznego położenia kraju i niebezpieczeństwa,

(\*) Xiążę Devonshire należy do najbogatszych magnatów Anglii. Ma on albowiem z samych dóbr 5 milionów franków rocznego dochodu.



w którym się tron Izabelli znajduje. Pan Zea Bermudez, będący właśnie wtenczas u Królowej, oświadczył się przeciw Markizowi za zatrzymaniem Generała Cruz. Byłoby onegdaj, ale dzisiaj, dnia 16go, Amarillas powtórnie rzecząc tę wniósł, oświadczać, że skoro Minister Cruz nie zostanie oddalony, rewolucyi obawiać się wypada. Wypadkiem tej drugiej rozmowy z Królową była dymissya Cruza. Zresztą żądają teraz jeszcze, aby Pana Zea z urzędu złożono. — Ponieważ Karoliści grozili, że jeśliby ich jeńców rozstrzelano, oni prawa odwetu użyją; rząd podobno rozkazał, aby nadal na ich uwięzieniu przestano. Tymczasem rozboje w stolicy się mnożą; przypisują je zemście ochotników królewskich. Co poranek znajdujemy kilka zamordowanych na ulicy. Słychać że Generał-Kapitan Galicyi, Hr. Carhagena, wyruszył naprzeciw Beneventowi, gdzie pułk liniowy na korzyść Don Carlosa się oświadczył.“

W liście prywatnym z Bajonny pod dn. 26. m. b. wyczytujemy: „Wojsko Sarsfielda d. 20. po małej utarczce do Wittoryi weszło. Verasteguy uszedł w kierunku ku Tolosie. Merino i Cuevillas w 8000 ludzi wykonali zręczną dywersyą w tyle korpusu Sarsfielda, końcem opanowania miasta Burgos.“

### Portugalia.

List prywatny z Lizbony pod d. 20. Listop., zamieszczony w Kuryerze Angielskim, wyraża między innemi: „Rekrutowanie popierają w Lizbonie z bezprzykładną srogością; werbujący chwytają każdego, o którym mniemają, że broń unieść potrafi, a w ciągu tygodnia tego wyjdzie podobno dekret, wzywający mieszkańców, aby wszyscy en masse powstawszy Miguelistów z kraju wypędzili. Wszakże jeśli się nie chwycą skuteczniejszych środków, jak dotychczas, obawiam się, że wojna jeszcze długo potrwa i kraj do szczytu zniszczy. Jest to teraz pora zasiewania i orania pól, te zaś tego roku zostaną zaniedbane, ponieważ robotnicy do wojska wzięci, a woły działa ciągną i bagaż. Jeśli zatem zatargi nasze wkrótce uchylone nie zostaną, nastanie głód w kraju na rok przyszły. — Od kilku dni krąży tu pogłoska, że wojsko hiszpańskie, które się za Don Carlosem oświadczyło, w granice Portugalii wkroczyło. Nie wzmiankowałem o tej pogłosce w ostatniem mojem piśmie, ponieważ naówczas nie byłem w stanie dojść źródła wiarogodnego onęj. Ale odtąd czytałem listy prywatne, w których donoszą, że w Castello Branco 800 jest żołnierzy hiszpańskich; a dzi-

siaj nawet tu głoszą, że drugi korpus hiszpański 2000czny stanął w bliskości Abrantes. Niektórzy rozumieją, że wojsko to Miguelistom dopomagać będzie, ale podobniejszą do prawdy jest, że się tylko dogodnej chce doczekać chwili, aby wrócić do własnej ojczyzny i tam za sprawę Don Carlosa walczyć. W giełdzie dzisiejszej gloszono, że z przyczyny przebywania wojska tego w Portugalii, rząd hiszpański oświadczył Don Pedrowi, iż chce go wesprzeć 8000 żołnierzy, aby zwalczyć Don Miguela; wtenczas albowiem Don Carlos zostałby zniewolony opuścić granice Portugalii; wszakże wieści tej ledwo wiarę dać można. Hr. Taipa skierował pismo do Don Pedra; nie widziałem go jeszcze, ale ma ono być ułożone w męskim i śmiałym stylu. Wzywa nadsłacz Cesarza, aby Ministrów swoich oddalił, wolność prasy zaprowadził i innepoczynił postanowienia na korzyść kraju. Ale zamiast tego, drukarza tego listu osadzono w więzieniu, jego czionki zniszczono i wszystkie egzemplarze listu ze strony policyi zabrano, tak dalece, że dotychczas o treści onego dokładniejszej nie mam wiadomości.

### A U K C Y A

W środę dnia 11. Grudnia 1833. i dni następnych, przed południem od godziny 9. do 12. i po południu od godziny 2. do 5. sprzedawać będą sposobem publicznej licytacji w domu złotnika Pana Blau przy Garbarskiej ulicy Nro. 382. różne meble z mahoniowego i brzoźowego drzewa, bieliznę, pościel i garderobę, jako też nowy fortepian, który w dniu 11. m. p. przed południem między godziną 11. i 12. sprzedanym będzie, i odtąd codziennie od godziny 10. do 4. widzianym być może.

Poznań, dnia 28. Listopada 1833.

Castner,

Król. Kommissarz aukcyjny.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 7. Grudnia 1833.	Papiera-	
	mi	Gotowi- zną
Oblig. długu państwa . . .	97 $\frac{1}{2}$	96 $\frac{1}{2}$
Oblig. bankowe aż do włącznie lit. H. . . . .	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .	97 $\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . .	101 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$
Wschodnio-Pruskie . . . . .	100	—
Szląskie . . . . .	—	105 $\frac{1}{2}$